

Sygn. akt I Ca 173/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Joanna Składowka

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. J.

przeciwko R. J.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództwa wzajemnego R. J.

przeciwko M. J.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej (powódki wzajemnej)

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 18 marca 2014 r. sygn. akt III RC 347/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 173/14

UZASADNIENIE

W dniu 02 października 2013r. M. J. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Sieradzu z pozwem skierowanym przeciwko R. J. o ustalenie, że jej obowiązek alimentacyjny wobec pozwanej wygasł.

Pozwana powództwa nie uznała, wnosząc o jego oddalenie. W piśmie zaś z 13 lutego 2014 roku zawarła powództwo wzajemne, w którym domagała się podwyższenia alimentów należnych jej od M. J. do kwoty po 1 500 złotych miesięcznie.

M. J. nie uznała powództwa wzajemnego i wniosła o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 marca 2014r. (sygn. akt III RC 347/13), Sąd Rejonowy ustalił, iż obowiązek alimentacyjny M. J. wobec jej córki R. J., określony wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z 24 lutego 2010r. (sygn. akt I Ca 28/10) wygasł z dniem 02 października 2013r., oddalając powództwo wzajemne i znosząc koszty procesu między stronami.

Orzeczenie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

R. J. jest córką M. J.. W wyroku z 24 lutego 2010r., Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I Ca 28/10 określił obowiązek alimentacyjny matki wobec córki na kwotę po 600,00 złotych miesięcznie. R. J. była wówczas uczennicą III klasy liceum ogólnokształcącego.

W sprawie III RC 38/12 oddalone zostały powództwa: M. J. przeciwko R. J. o obniżenie alimentów i powództwo wzajemne R. J. przeciwko M. J. o podwyższenie alimentów.

Powódka (pозwana wzajemna) była wówczas uznana za osobę bezrobotną. Mieszkała w Ż.. Między nią a ojcem powódki toczyło się postępowanie o podział majątku dorobkowego.

Pozwana (powódka wzajemna) uczęszczała do niepublicznej szkoły - Szkoła (...) W., Makijażu, Stylizacji. Mieszkała w Ł.. Ponośiła opłaty za szkołę i za mieszkanie.

R. J. w lutym 2013 roku ukończyła Szkołę (...) i uzyskała kwalifikacje zawodowe wizażysty. W marcu 2013 roku zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako osoba bezrobotna. We wrześniu 2013 roku rozpoczęła naukę w Centrum (...) w S., w dwuletniej szkole policealnej zaocznej, na kierunku usługi kosmetyczne. Zajęcia ma dwa razy w tygodniu: w poniedziałki od 09.30 do 17.00 i czwartki od 16.00 do 20.00.

M. J. mieszka w Ż.. W 2013 roku z tytułu pracy osiągnęła dochód 6 850,18 złotych. Aktualnie nie pracuje. Mieszka z partnerem. Utraciła formalny status osoby bezrobotnej.

Zgodnie z art. 133 § 1 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Oznacza to, iż ich obowiązek istnieje do momentu, kiedy dziecko nie zdobędzie adekwatnych do uzdolnień i dyspozycji kwalifikacji zawodowych albo nie uzyska stosownych świadczeń zapewniających utrzymanie.

Rozstrzygnięciem źródłowym jest w tej sprawie wyrok wydany w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w Sieradzu. Od czasu zakończenia postępowań w sprawach I Ca 28/10 i III RC 38/12 R. J. uzyskała możliwość samodzielnego utrzymania. W dacie poprzednich rozstrzygnięć była uczennicą liceum ogólnokształcącego, a następnie uczyła się zawodu w szkole policealnej. Szkołę tę ukończyła i zdobyła zawód wizażystki. Bezpośrednio po szkole zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy, wykazując w ten sposób wolę podjęcia zatrudnienia. Nie zmienia jej fakt podjęcia nauki w dwuletniej szkole policealnej, bowiem nauka w niej nie jest zbyt absorbująca – odbywa się dwa dni w tygodniu, w tym jedno popołudnie. Pozwala to na zintensyfikowanie poszukiwania różnych form zatrudnienia, nie tylko pracy w rozumieniu przepisów prawa pracy i nie tylko odpowiadającego zdobytym umiejętnościom.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana (powódka wzajemna) nie podjęła kolejnej nauki na wyższym stopniu edukacji, lecz ponownie na poziomie szkoły policealnej. Niewątpliwie zdobycie kolejnego zawodu może w przyszłości stanowić o większej atrakcyjności R. J. na rynku pracy. Jednakże obecnie w ocenie Sądu pierwszej instancji, posiada już stosowne do jej uzdolnień (sama podała, że wyniki egzaminu maturalnego nie predestynowały jej do rekrutacji na studia) kwalifikacje zawodowe, co skutkuje ustaniem obowiązku alimentacyjnego M. J..

Z powodu ustalonej możliwości samodzielnego utrzymania się przez pozwaną (powódkę wzajemną), powództwo wzajemne należało oddalić.

Pozwana (powódka wzajemna) zaskarżyła w całości wyrok Sądu Rejonowego apelacją, wnosząc o zmianę orzeczenia przez oddalenie powództwa głównego i podwyższenie alimentów zgodnie z powództwem wzajemnym.

W uzasadnieniu argumentowała m. in., że pomimo posiadania przez pozwaną stosownych kwalifikacji, w sytuacji tragicznego bezrobocia uzyskanie jakiegokolwiek pracy na warunkach uczciwego i bezpiecznego zatrudnienia bez koneksji graniczy z cudem. Wg badań Ośrodek (...) 37 % młodych Polaków do 30-go roku życia jest na utrzymaniu rodziców.

Niepodjęcie nauki na wyższym poziomie edukacji i osiągnięcie średnich wyników z egzaminu maturalnego przez R. J. było następstwem zachowań oraz atmosfery domowej, którą stwarzała matka.

Osoba zobowiązana do alimentów których nie płaci od ponad dwóch lat została pobłażliwie potraktowana przez Sąd, pomimo iż jest osobą prowadzącą pasożytniczy i rozrywkowy tryb życia. Faktycznie powódka pracuje za granicą, gdyż utraciła prawo do zasiłku z uwagi na niestawienie się w Urzędzie Pracy w wyznaczonym terminie.

Ażeby móc się uczyć trzeba posiadać środki finansowe. Pozwana nie podjęła nauki w stopniu wyższym, ale poszerza kwalifikacje zawodowe w policealnej państwowej szkole w ten sposób choć trochę odciążając budżet rodzinny.

Prowadzący Sędzia podczas przesłuchiwania, nie umożliwił stronie pełnego wypowiedzenia się, gdyż sposób prowadzenia sprawy był apodyktyczny i zastraszający dla młodej niedoświadczonej osoby, co wywołało stany lękowe i poczucie braku bezpieczeństwa. Odnieść można wrażenie, że Sąd pochwala i nagradza zachowanie takiej matki, która porzuciła dzieci i rodzinę i nadal prowadzi aspołeczny i jakże naganny tryb życia.

Powódka (pozwana wzajemna) wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka, stanowiący uszczegółowienie ogólnego obowiązku troszczenia się o fizyczny i duchowy jego rozwój, nie jest ograniczony żadnym sztywnym terminem i nie jest również związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez dziecko określonego stopnia podstawowego, czy średniego wykształcenia. Jediną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku jest to, czy dziecko jest w stanie utrzymać się samodzielnie.

W sytuacji, gdy pełnoletnie dziecko zdobędzie wyuczony zawód, a mimo to zamierza kontynuować naukę, przy ocenie dalszego istnienia obowiązku alimentacyjnego rodziców należy rozważyć, czy decyzja ta jest racjonalna w okolicznościach danej sprawy, w tym przy uwzględnieniu osobistych przymiotów i dotychczasowego kierunku edukacji dziecka, ale przede wszystkim, czy pozwala na to stopa życiowa rodziców (por. orzeczenie Sąd Najwyższy z dnia 14 listopada 1997 r. III CKN 257/97, OSNC 1998 z. 4, poz. 70 oraz z dnia 30 czerwca 1999 r., III CKN 199/99, LEX nr 503217).

Zasada równej stopy życiowej rodziców i dzieci oznacza bowiem, iż nie od każdego z rodziców można i należy wymagać, aby zapewnił dziecku określone wykształcenie, w szczególności w sytuacji, gdy sam jest nisko wykwalifikowanym pracownikiem osiągającym niewielkie dochody.

W sprawie przedmiotowej pozwana (powódka wzajemna) ukończyła 24 lata, uzyskała średnie wykształcenie i ukończyła policealną szkołę zawodową. Następnie podjęła decyzję o próbie nabycia kolejnych kwalifikacji w innym zawodzie, przy czym wybrała system kształcenia, który nie uniemożliwia podjęcia zatrudnienia. Nie chodzi zatem, jak słusznie podkreśla Sąd pierwszej instancji o kontynuację nauki, czy osiągnięcie wyższego poziomu wykształcenia.

Powódka (pozwana wzajemna) tymczasem nie ma żadnego wykształcenia i zawodu, utrzymując się z prac dorywczych. Zatem R. J. posiada o wiele wyższe od swej matki kwalifikacje, a jej „atrakcyjność” na rynku pracy jest również znacznie większa z uwagi na wiek.

Podając dane o bezrobociu ludzi młodych, skarżąca pomija dane dotyczące kobiet w wieku M. J. (49 lat).

Apelacja zawiera duży ładunek emocjonalny, natomiast szereg podnoszonych w niej okoliczności nie wpływa na ocenę istnienia po stronie powódki (pозwanej wzajemnej) obowiązku alimentacyjnego – fakt niewywiązywania się z tego obowiązku w przeszłości, porzucenie rodziny, brak zainteresowania córką. Dokonując analizy w tym zakresie, sąd bierze pod uwagę możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej, nie zaś dokonuje ocen jej trybu życia, czy jest on, jak wskazuje skarżąca „naganny”, czy też „pasożytniczy”. W realiach niniejszej sprawy, mając na uwadze brak wykształcenia, wyuczonego zawodu i wiek M. J. możliwości te należy ocenić na poziomie wynagrodzenia minimalnego. Twierdzenie apelacji o pracy powódki (pозwanej wzajemnej) za granicą pozostaje całkowicie gołosłowne, skarżąca nie podaje o jaki rodzaj pracy chodzi, w jakim kraju jest świadczona i jaka jest wysokość zarobków, nie wspominając już o wykazaniu tych okoliczności za pomocą stosownych dowodów, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 kpc.

Ewentualny sposób prowadzenia sprawy przed Sądem pierwszej instancji nie wpływa na przedstawione oceny prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Z powyższych przyczyn, apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc należało oddalić.